



CZYTAJ W NUMERZE

➤ **BÓG DAJE W OBFITOŚCI**  
➤ **CZĄSTKA WIELKIEGO ŚWIATA**  
**W NASZEJ PARAFII**

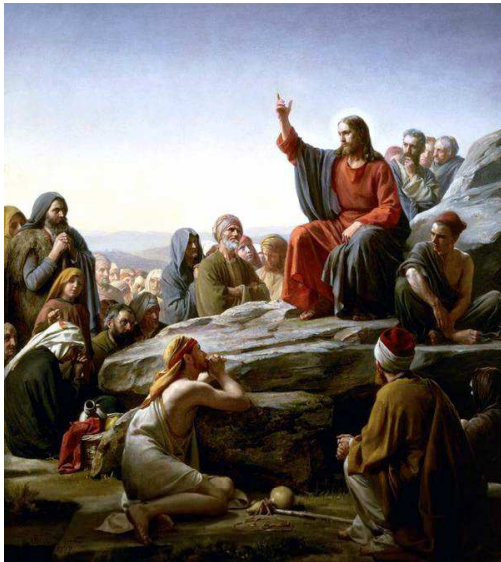


# epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 202 Dziewiętnasta Niedziela Zwykła. Sierpień 2016 r.



## ➤ SŁOWO TYGODNIA

fragment z Ewangelii według św. Łukasza (12, 32-48)

Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy bądźcie podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczyty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakolacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumiecie, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie». Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas rozdał jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem.»



Ks. Marian Rowicki

*W środku wakacji Pan przypomina nam, co dla nas każdego dnia, powinno być najważniejsze. Zachęca nas do bezustannego czuwania, by sprawy najistotniejsze, dotyczące pełni życia, nie zeszły na drugi plan. Wolą Pana jest, abyśmy mieli życie w pełni, On w każdym czasie udziela go nam. Czy jesteśmy tego świadomi, czy gromadzimy sobie każdego dnia skarb w niebie?*

CZYTANIA NIEDZIELNE:

MDR 18,6-9;

Ps 33,1.12.18-20.22;

HBR 11,1-2.8-19;

MT 24,42A.14;

ŁK 12,32-48

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## Jaka jest moja odpowiedzialność...?

Poziom życia społecznego zależy od stopnia odpowiedzialności ludzi, którzy to społeczeństwo tworzą.

Chrześcijaństwo jest dla nas wielką szansą, ale także niezwykle odpowiedzialnym zadaniem. To ewangeliczny program na życie, którego cel wyznaczył Bóg, a środki do niego prowadzące dobieramy dzięki wolności i rozumowi oświeconemu przez Ducha Świętego. „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” - mówi Chrystus do uczniów.

Dzisiejsza Ewangelia stanowi rozwinięcie myśli sprzed kilku tygodni: żebyśmy się nie lękali i zaufali Bogu. Bóg jest na-

szym Ojcem, który doskonale zna kondycję i potrzeby swoich dzieci i potrafi się o nie zatroszczyć. „Nie bój się mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo” (Łk 12,32). Uczniowie Jezusa, chociaż nieliczni i zagubieni wśród niewiernego świata, nie powinni się obawiać: Ojciec ustanowił ich dziedzicami Królestwa, na Nim opiera się ich pewność, że kiedyś je osiągną. Powinni jednak jak Abraham, wyrzec się zabezpieczenia ziemskiego i obrać życie w ubóstwie, w oderwaniu, wyrzeczeniu się, dążąc do prawdziwego skarbu, który jest nie na ziemi, lecz w niebie.

Świat przeciwstawia Chrystusowi swój styl, oparty na pożądlivosti i rywalizacji. Jednak Chrystus chce, aby nasze panowanie było rozropne i łagodne, by przyczyniało się do rozwoju człowieka i świata. Dlatego wzywa nas do mądrego rozpoznawania woli Bożej, do wzmacniania naszego poczucia odpowiedzialności za duchowy i materialny postęp ludzkości.

Ewangelia wspomina o gospodarzu, który wrócił z uczyty i zastał służbę wyciekającą jego powrotu. W odpowiedzi na ich wierne wypełnienie obowiązków przygotowuje dla nich niespodziankę. Sadza ich za stołem, a sam usługiuje. Nie należy to do jego obowiązków, to gest jego serca. Przynajmniej od czasu do czasu próbujemy naśladować owego pana z ewangelicznej przypowieści, który zamiast siedzieć przy stole i czekać na obsłużenie, zamienił się

➤ **Bóg jest naszym Ojcem, który doskonale zna kondycję i potrzeby swoich dzieci i potrafi się o nie zatroszczyć.**

# Bóg daje w obfitości

## Świadectwo z przyjęcia pielgrzymów

**Ch**ciałbym się podzielić moim doświadczeniem związanym z przyjęciem młodzieży, która przyjechała na ŚDM. Chęć ugoszczenia pielgrzymów w swoim domu zrodziła się już znacznie wcześniej w moim sercu, kiedy trzykrotnie byłem goszczony u rodzin podczas Europejskich Spotkań Młodych w duchu Taizé. Miłość, dobro i zaufanie, jakie otrzymałem od gospodarzy w tamtym czasie, zaowocowała postanowieniem, że sam chciałbym kiedyś ugościć pielgrzymów w swoim domu. Pragnienie to stawało się coraz bardziej realne, gdy już stałem się posiadaczem mieszkania przy ulicy Rayskiego. Wtedy miałem już wszystko, by móc spokojnie zapisać się, jako chętny do przyjęcia młodych ludzi.

Gdy dowiedzieliśmy, że do parafii w Bliznem przyjedzie znacznie mniej osób, niż planowano, mieliśmy z żoną obawy, czy nam kogoś przydzielą. Na szczęście Ola, koordynatorka ŚDM dostrzegła, że naprawdę bardzo mi zależy, żeby

przyjąć w naszym mieszkaniu przychodzących w imię Chrystusa młodych ludzi i przydzieliła nam dwie osoby.

Podczas ich sześciodniowego pobytu w naszym domu, doświadczyliśmy wielu łask Bożych. Jedną z nich nazywam „rozmnożeniem czasu”. Wraz z żoną prowadzimy bardzo intensywny tryb życia. Nieustannie brakuje nam czasu, żeby zrealizować zaplanowane działania. Przyjęcie pielgrzymów w tej sytuacji było dla nas nie lada wyzwaniem. Jak mając tyle rzeczy na głowie, usługiwać jeszcze gościom, przygotowując im śniadania i prowiant na drogę, zapewniając transport oraz wiele innych rzeczy? Okazuje się, że można. Bóg daje w obfitości. Oprócz tego, że się udało nam ugościć pielgrzymów, zrobiliśmy rzeczy, które do tej pory czekały na lepsze jutro. I tak kupiliśmy krzesła, przeprowadziliśmy się do większej sypialni, no i w końcu zaprosiliśmy znajomych, co ostatnio było bardzo trudno. Cuda.

Ten krótki pobyt dwójki przesympatycznych chłopaków ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich pozwolił przełamać nasze lenistwo duchowe. Widok, z jaką mocą i wiarą Pereira i Rodrigues modlili się przed posiłkiem, wywołał w nas silne postanowienia zrobienia czegoś więcej niż odębnienie w imię Ojca i Syna... Też ich osobiste

świadectwa życia pokazywały nam, w jak bliskiej relacji z Bogiem można żyć. Zachęciło to nas do zbliżenia się do Boga. Wzbudziło w nas chęć cotygodniowej adoracji Jezusa Eucharystycznego. Dostaliśmy też w prezencie od Pereiry książkę na temat mistycznego spotkania z Jezusem.

W czasie tego krótkiego pobytu pielgrzymów mogliśmy także doświadczyć daru wspólnoty. Być może wspólne robienie prania, jego rozwieszanie czy wkładanie naczyń do zmywarki to nie za dużo, ale już w tych prostych czynnościach dało się zauważyć ich chęć pomocy. Jednakże najlepiej było to widoczne podczas niedzielnego obiadu, na który zaprosiliśmy kilkunastu naszych znajomych. Wiedząc, że nie damy rady sami wszystkiego przygotować, każdy zabrał się do pracy i wspólnie przygotowaliśmy uroczysty posiłek. Po obiedzie pojechaliśmy do Parku Krasieńskiego, aby odpocząć na kocach i pograć w badminton a i frisbee. Całe popołudnie zwierzyliśmy lodami na Placu Wilsona.

Niezwykłą ekspresję, radość, spontaniczność i pozytywną energię, które drzemą w młodzieży z Dubaju mogliśmy poznać podczas pikniku pożegnalnego. Była to niesamowita przestrzeń do zintegrowania się z naszymi gośćmi poprzez taniec i zabawy, podczas których mogliśmy wyrażać naszą przynależność do Chrystusa. Na twarzach pielgrzymów i gospodarzy widać było wzruszenie, które wskazywało, że ten spędzony wspólnie czas był obfity w doświadczenia przeżywane głęboko w sercach. Bóg zawsze daje w obfitości...

Marcin Kizukiewicz



rolami. Spróbujmy na kilka minut dziennie zamienić się rolami, a odkryjemy klucz do kontaktów międzyludzkich.

Nasz pobyt na ziemi Bóg traktuje jako czas dorastania do odpowiedzialności. Stwórca złożył w nasze ręce wartości ziemskie i chce je ocenić i nagrodzić, ale nie one są dla niego najważniejsze. Boga interesuje przede wszystkim stopień naszej odpowiedzialności, który decyduje o wartości człowieka.

W dzisiejszym świecie to Kościół z woli Chrystusa jest szkołą wychowującą ludzkość do pełnej odpowiedzialności przed Bogiem. Ci, którzy ukończyli tę szkołę z wyróżnieniem, to Święci. „Komu wiele dano, od tego wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą” (Łk 12,48). Dar życia, otrzymane talenty, a przede wszystkim ofiara Odkupiciela są dla nas wezwaniem do służby. One podnoszą nasze człowieczeństwo i potwierdzają naszą godność dzieci Bożych. Chrześcijanin powinien mieć dystans do bogactw, a swoją wartość upatrywać w sobie i Bogu. A więc do roboty!

„O Panie, uczyni również nas sługami wiernymi i roztroprnymi, abyśmy nie nadużywali niczego, co należy do Ciebie i mądrze włodarzyli Twoimi, dobrami” (św. Jan Chryzostom).

Henryka Andrzejewska

Serdecznie witam pielgrzymów z Polski. Bracia i siostry, za waszym pośrednictwem dziękuję narodowi polskiemu i Kościołowi w Polsce za to wielkie święto młodości, jakie mogliśmy przeżywać w Krakowie. Po raz kolejny wyrażam moją wdzięczność Prezydentowi Polski, innym przedstawicielom władz, kardynałowi arcybiskupowi Krakowa i całemu Episkopatowi Polski oraz tym wszystkim, którzy na różne sposoby przygotowali i sprawili, że stało się możliwe to wydarzenie, które dało Polsce, Europie i światu znak żywej wiary, znak braterstwa i pokoju. Proszę Boga, aby ci młodzi ludzie, których spotkałem w Krakowie, zanieśli w swoich sercach iskrę Jego miłosierdzia całemu światu. Bogu Ojcu zawierzam duszę Kardynała Macharskiego, którego dane mi było nawiedzić przed jego śmiercią, która nastąpiła wczoraj! Niech Bóg wam błogosławi!

**Ojciec Święty  
FRANCISZEK  
do Polaków**



AUDIENCJA GENERALNA 03.08.2016 r.

# Cząstka wielkiego świata w naszej parafii

**W**e wtorek 19 lipca późnym wieczorem przywitaliśmy naszych gości ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Jak tylko zaczęli wysiadać z autokaru, od razu wiedzieliśmy, że się z nimi zaprzyjaźnimy. Przywitani nas bardzo radośnie, serdecznie i już od samego początku było wesoło i wzruszająco. Nasi goście, mimo iż mieszkają na co dzień w Dubaju, to pochodzą z różnych krajów: Indii, Filipin, Pakistanu, Sri Lanki, Francji i Portugalii, a zatem w naszej skromnej parafii gościliśmy cząstkę wielkiego świata. Z całą pewnością mogę stwierdzić, że była to najlepsza cząstka, jaka mogła nam się trafić. 25 młodych ludzi z otwartymi sercami, wielką wiarą i optymizmem.

Po wejściu do kościoła i krótkiej modlitwie, przydzieliliśmy ich do rodzin, które zapewniły im nocleg. Następnie przeszliśmy do salki, gdzie przywitaliśmy ich naszymi tradycyjnymi pierogami. Pierogi im bar-



dzo smakowały. Było już bardzo późno, więc odprawiliśmy gości na nocleg.

Następnego dnia – w środę, od rana było intensywnie – zabraliśmy gości do sejmu, a potem spacerowaliśmy po Starówce. Już po pierwszym dniu, nasi goście byli bardzo zmęczeni, gdyż w Dubaju, gdzie temperatura sięga nawet 55 stopni, nie chodzą tyle po mieście. Taki długi spacer to z pewnością dla nich nowe doświadczenie. Byli zachwyceni naszą pogodą, na którą, my – Polacy tak często narzekamy. Po zwiedzaniu Warszawy, nie daliśmy im odpocząć, gdyż wszyscy zostaliśmy zaproszeni do Izabelina. Tam parafia p. w. św. Franciszka z Asyżu przygotowała dla nas posiłek, film o Puszczy Kampinowskiej oraz uroczystą Mszę św. odprawianą w dwóch językach. Księża z izabelińskiej parafii przywitani nas bardzo serdecznie, a chór przygotował niezwykłą oprawę muzyczną. To jednak nie był koniec atrakcji, gdyż wieczorem uczestniczyliśmy w koncercie w Izabeliń-



skim Centrum Kultury. Zaśpiewali dla nas młodzi artyści, a po nich swoje talenty zaprezentował zespół Sentindo del Tango. Wieczór był bardzo udany, a nasza zagraniczna publiczność reagowała bardzo żywo.

Czwartek upłynął nam pod hasłem: „Taki duży, taki mały może świętym być”. Po spacerze w Łazien-



kach wyruszyliśmy do Muzeum Narodowego. Tam też zaśpiewaliśmy i zatańczyliśmy piosenkę Arki Noego. Nasi pielgrzymi zarażali zarówno nas jak i przechodniów swoim entuzjazmem, radością i otwartością. Nie sposób opisać atmosfery, jaka panowała, gdy wspólnie śpiewaliśmy „Bzum ori deo”. Czwartkowy wieczór spędziliśmy na koncercie na Placu Piłsudskiego, gdzie nasi dubajczycy wspólnie z nami powtarzali polski refren: „Kochaj mnie, kochaj mnie, kochana!”.

Już z samego rana w piątek wyruszyliśmy w drogę, aby dokonywać dzieł miłosierdzia w internacie dla osób niewidomych w Łaskach. Odwiedziliśmy też dyrekcję Kampinoskiego Parku Narodowego, a na koniec wspólnie się bawiliśmy i zjadaliśmy pyszności przygotowane na polanie Pociecha. Wieczorem natomiast w naszej parafialnej salce razem obejrzeliliśmy film ewangelizacyjny. Mieliliśmy też okazję zaprezentować naszym gościom fragmenty filmów i zdjęcia obrazujące różne przedsięwzięcia organizowane w naszej parafii. Było mnóstwo śmiechu, ale też wzruszeń.

Dużo ruchu dostarczył nam dzień sportu. Mieszkańcy Bliznego zaprosili naszych gości do wspólnego meczu w piłkę nożną. Nie zabrakło też koszykówki, ani siatkówki, a na zielonej trawie w rytm muzyki dziewczyny tańczyły zumbę. Przedpołudnie było bardzo męczące, jednak naszym gościom nie pozwoliliśmy na zbyt długi odpoczynek, gdyż zaraz po obiedzie zabraliśmy ich do świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. Dzień pełen wrażeń skończył się późno i ledwo żywi poszliśmy spać.



Przedostatni dzień - niedziela to czas spędzony z rodzinami. Po uroczystej Mszy św. rodziny goszczące pielgrzymów przygotowały dla nich nie tylko domowe polskie obiady, ale także zabrały ich w różne ciekawe miejsca, zapoznały ze swoimi rodzinami i przyjaciółmi. Wieczorem natomiast na terenie parafii odbył się piknik pożegnalny. Był on okazją między innymi do wspólnego tańca. Nasi goście okazali się niepokonani, mogli tańczyć do późnej nocy. Sami zaśpiewali też kilka piosenek. Na koniec rozdawali im drobne upominki i ze łzami w oczach – żegnaliśmy. Całość zwieńczył wspólny polski taniec – polonez. Trudno opisać przeżycia, jakie nam towarzyszyły - od radości i szczęścia po łzy smutku, że ten tydzień już się kończy, że następnego ranka będziemy musieli pożegnać naszych gości.



I tak też się stało, bo wszystko co dobre kiedyś się kończy, ale co cenne – zostaje w sercu. Nasi goście wyjechali, ale na zawsze pozostaną w naszych sercach. Teraz zrobiło się pusto, ale tylko na zewnątrz. Przez ten wspólnie spędzony czas wzbogacili nas i zarazili swoim entuzjazmem, pogodą ducha oraz dali świadectwo wiary. Po pobycie u nas wyruszyli do Krakowa na spotkanie z Ojcem Świętym. Wyruszyli z obietnicą modlitwy za nas i naszą parafię. Oni również pozostali w naszych modlitwach. Niech Duch Święty ich prowadzi, a nam przypomina, jak ważne jest spotkanie z drugim człowiekiem. Mała cząstka świata u nas i cały bezmiar doświadczenia obecności Boga w drugim człowieku.

Ola Perkowska



## > Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **07.08** – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja; zapraszamy asysty.
2. **08.08** – poniedziałek, wspomnienie św. Dominika.
3. **09.08** – wtorek, święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, Patronki Europy.
4. **10.08** – środa, święto św. Wawrzyńca.
5. **11.08** – czwartek, wspomnienie św. Klary.
6. **13.08** – sobota, o g. 18.00 modlimy się za KZR.
7. **14.08** – niedziela, taca na KUL.

## > PODZIĘKOWANIA

Pragniemy wyrazić ogromne podziękowania dla wszystkich, którzy się zaangażowali i pomogli nam w organizacji tego wielkiego i ważnego przedsięwzięcia. Przede wszystkim dziękujemy rodzinom goszczącym naszych pielgrzymów. Wielkie dzięki dla osób, które przynosiły ciasta, owoce i inne pyszności. Dla wszystkich, którzy przyczynili się do zaprojektowania i wydrukowania plakatów, banerów i innych materiałów. Dziękujemy także za pomoc w organizacji dnia sportu. Wszystkim osobom, które pomagały w sprzątaniu sali, kuchni, w rozkładaniu sprzętu i namiotu, w zawożeniu i przywożeniu różnych rzeczy. Dziękujemy parafii z Izabelina i parafii z Chomiczówki, a także dyrekcji Centrum Kultury w Izabelinie. Wielkie dzięki dla chóru z parafii w Izabelinie, który zaszczylił nas swoją obecnością i zapewnił oprawę muzyczną podczas niedzielnej Mszy św. Serdecznie podziękowania dla firmy „Leniwiec”, która przygotowała dla nas pyszne polskie potrawy. Dziękujemy naszym księżom, którzy koordynowali i wspierali nas w działaniach. Jesteśmy też wdzięczni za wszelką pomoc w tłumaczeniach.

Tym i wielu innym osobom, które w mniejszym lub większym stopniu zaangażowały się w organizację ŚDM w parafii Blizne, składamy ogromne Bóg zapłać i zapewniamy o modlitwie za nich.

*Wolontariusze Świątowych Dni Młodzieży w Bliznem*

## SŁOWO NA ROK MIŁOSIĘRDZIA

### > Papież Franciszek, Orędzie na Świątowe Dni Młodzieży w Krakowie

Jezus Miłosierny, przedstawiony w wizerunku, czczonym przez lud Boży w Jemu poświęconym sanktuarium w Krakowie, czeka na was. On wam ufa i na was liczy! Ma tak wiele do powiedzenia każdemu i każdej z was... Nie bójcie się spojrzeć Mu w oczy pełne nieskończonej miłości i pozwólcie, aby On ogarnął was swoim miłosiernym spojrzeniem gotowym przebaczyć każdy wasz grzech. Spojrzeniem, które może przemienić wasze życie i uleczyć rany waszych dusz. Spojrzeniem, które zaspokaja najgłębsze pragnienia waszych młodych serc: pragnienie miłości, pokoju, radości i prawdziwego szczęścia. Przyjdźcie do Niego i nie bójcie się! Przyjdźcie, by powiedzieć Mu z głębi waszych serc: „Jezu ufam Tobie!”. Pozwólcie, by dotknęło was Jego bezgraniczne Miłosierdzie, abyście wy z kolei, poprzez uczynki, słowa i modlitwę, stali się apostołami miłosierdzia w naszym świecie zranionym egoizmem, nienawiścią i rozpaczą.

## > Przeczytaj

### Papież Franciszek na każdy dzień.

Ta skromna książeczka zawiera wybór wypowiedzi Ojca Świętego, które pochodzą z codziennych homilii, audiencji, listów oraz encyklik. Może być ona doskonałym sposobem na przedłużenie refleksji, nad tym, co mówi do nas Papież podczas Świątowych Dni Młodzieży. Napotkamy tu słowa o miłości, rodzinie i miłosierdziu, o wierze, modlitwie i służbie drugiemu człowiekowi. Następca świętego Piotra pokazuje nam drogę - wskazuje, jak poprawić relacje międzyludzkie, zadbać o lokalne społeczności i troszczyć się o potrzebujących na całym świecie. Często zwraca się do młodych i jak poprzednicy - Jan Paweł II i Benedykt XVI - zachęca, by mieli odwagę iść pod prąd.

*Materiały zaczerpnięte ze strony [www.kmt.pl](http://www.kmt.pl)  
opracowanie: Wiola Malan*

## MSZE ŚW.

### I NABOŻEŃSTWA

#### Niedziele i święta

9.00

12.00

18.00

#### Dni powszednie

8.00

18.00

#### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

#### Nabożeństwa

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godz. 18.00 a w niedziele o godz. 17.30

#### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

#### Parafia Rzymskokatolicka

#### Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1  
05-082 Blizne Łaszczyńskiego

tel./fax (22) 7220250

#### Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

## Redakcja

[redakcja.objawieniepanskie@gmail.com](mailto:redakcja.objawieniepanskie@gmail.com)

[www.objawieniepanskie.waw.pl](http://www.objawieniepanskie.waw.pl)

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary**

**złożone do koszyka**

**Papież Franciszek Pope Francis**



na każdy dzień roku

for each day of the year